



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 grudnia 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. S. i J. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 7 października 2020 r., V ACa 307/19,

w sprawie z powództwa M. S. i J. S.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od M. S. i J. S. na rzecz Bank spółki akcyjnej w W.
5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego - z ustawowymi odsetkami za
opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia
wyroku powodom do dnia zapłaty.**

(a.z.)

Wyrokiem z 25 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo M.S. i J.S. przeciwko Bank S.A. w W. o zapłatę 67 006 CHF.

Sąd ten ustalił, że 14 września 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu. Kwotę i walutę kredytu określono na 2 239 740 CHF. W dniu 17 grudnia 2007 r. strony zawarły aneks nr 1 do umowy, którym podwyższono pierwotną kwotę kredytu do 2 302 871,02 CHF. Celem kredytu był zakup pięciu lokali mieszkalnych oraz dwóch miejsc parkingowych na rynku pierwotnym.

Wypłata i spłata kredytu (bieżących i zaległych rat) mogły następować według wyboru w CHF lub PLN (§ 2 ust. 2, § 6 ust. 1, § 9 ust. 3 umowy). Przy uruchomieniu kredytu dla powodów został przygotowany rachunek w walucie CHF.

Wypłata kredytu wyglądała w ten sposób, że bank udostępniał środki na rachunku kredytu w walucie kredytu (CHF), a potem środki wypłacane były albo w PLN (przez zakup waluty przez bank), albo w CHF. Powodowie wnioskowali o wypłatę wszystkich transzy kredytu w złotych. Bank kupował od nich środki w CHF, które im przysługiwały w ramach udzielonego kredytu i widniały na ich rachunku. W dniu 17 września 2007 r. bank udostępnił na rachunku kredytowym powodów transzę kredytu w wysokości 1 130 336,91 CHF, zaś 21 grudnia 2007 r. w wysokości 1 109 403,09 CHF i 63 131,02 CHF.

Spłata kredytu następowała przez obciążanie rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych, stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Bank S.A.”, obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Powodowie mieli możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w CHF.

Kredyt zaciągnięty w pozwanym banku został zrefinansowany w Noble Bank kredytem indeksowanym w walucie jena japońskiego. Ostatecznie został spłacony 6 sierpnia 2008 r.

J. S. od 28 maja 1998 r. prowadzi działalność gospodarczą, która obejmuje m.in. wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. Obecnie jest właścicielem kilkunastu lokali przy ul. [...] w W.. Lokale te zostały oddane do użytku w 2011 r. W latach 2011-2013 nie były one zamieszkiwane, gdyż były w nich prowadzone prace wykończeniowe. Część lokali jest wykorzystywanych na cele mieszkalne przez członków rodziny powodów. Natomiast od 2013 r. część lokali jest wynajmowana.

W ocenie Sądu Okręgowego powodom została udostępniona precyzyjnie określona kwota kredytu wyrażona we frankach szwajcarskich i nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona. To, w jakiej walucie powodowie ostatecznie otrzymali kwotę kredytu i spłacali jego raty, jest konsekwencją swobodnie podjętej decyzji powodów. Poza tym powód zawarł umowę kredytu w celu związanym bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą. Pozyskane z niego środki zostały ostatecznie przeznaczone na zakup siedmiu lokali mieszkalnych, spośród których część została przeznaczona na wynajem, co miało miejsce od 2013 r. W żadnym z tych lokali powodowie nigdy nie zamieszkali. W ocenie Sądu I instancji zakup tych lokali stanowił inwestycję finansową powodów, gdzie dochód z najmu miał stanowić zysk.

Sąd ten stwierdził brak podstaw do przyjęcia, by przeliczenie wysokości transz kredytu następowało według średniego kursu NBP, ponieważ średni kurs NBP nigdy nie był kursem rynkowym. Żaden z banków, prowadząc sprzedaż albo kupno walut, nie stosuje tego kursu.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 7 października 2020 r. oddalił wniesioną przez powodów apelację od powyższego wyroku.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowa kredytu determinowana była zamiarem inwestycyjnym i została zawarta w celu bezpośrednio związanym z działalnością gospodarczą. Okoliczność, że powódka M.S. nie była wpisana obok męża w CEIDG, nie prowadzi do wniosku, iż przysługiwał jej status konsumenta.

Powodowie nabyli bowiem lokale do wspólnego majątku w celu osiągnięcia zysku z tytułu czynszu najmu tych lokali, co nakazuje traktować ich oboje jako przedsiębiorców. W konsekwencji, nie podlegają ochronie konsumenckiej i w rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do zastosowania art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu II instancji zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że nie było podstaw do zastosowania kursu średniego NBP do przeliczenia CHF na PLN przy wypłacie kredytu, rzeczywistym przedmiotem umowy był bowiem kredyt w wysokości 2 302 871,02 CHF, a bank oferował powodom możliwość spłaty rat kredytu bezpośrednio w CHF od chwili płatności pierwszej raty, przez otwarcie konta walutowego w CHF. Postanowienie umowy kredytu regulujące sposób wypłaty kwoty kredytu nie może zostać uznane za abuzywne, albowiem powodowie mieli swobodę wyboru waluty, w której wypłacony zostanie kredyt, co wynikało nie tylko z brzmienia § 2 ust. 2 *in fine* umowy kredytu, ale także z faktu, że wyłącznie powodowie byli uprawnieni do wskazania waluty, w której kredyt zostanie wypłacony (§ 2 ust. 3 i pkt 14 umowy kredytu). Zdecydowali się oni na wypłatę kwoty kredytu po przeliczeniu jej na złote przez wskazanie rachunku odbiorcy prowadzonego w złotych (pkt 14 umowy kredytu). Nie było przy tym przeszkód do wskazania rachunku prowadzonego w walucie kredytu, czyli CHF. Podobnie powodowie mogli spłacać raty kredytu bezpośrednio w CHF od pierwszej raty, co potwierdza także treść korespondencji elektronicznej prowadzonej przed zawarciem umowy kredytu. Fakt, że powodowie mieli wpływ na cenę, po której nabędą walutę niezbędną do spłaty kredytu, przemawia za uznaniem braku abuzywności § 6 ust. 1 umowy kredytu.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powodowie zarzucili naruszenie:

1) art. 328 § 2 w zw. art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie, polegające na sporządzeniu nieprawidłowego uzasadnienia, którego treść uniemożliwia kontrolę kasacyjną, co wyrażało się w nieuprawnionym zaniechaniu przez Sąd Apelacyjny dokonania własnych ustaleń faktycznych w sprawie oraz niezaprezentowaniu tych ustaleń w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

2) art. 378 § 1 zd. 1 i art. 328 § 2 w zw. art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie, polegające na nierozpoznaniu sprawy w granicach apelacji, co wyrażało się w nieuprawnionym pominięciu tych zarzutów apelacji, które zmierzały do podważenia ustaleń faktycznych i oceny dowodów sformułowanych przez Sąd Okręgowy;

3) art. 378 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 § 1 i § 2 pkt 2, 4, 8 i 10 ustawy Prawo bankowe, art. 353 § 1, art. 353¹ i art. 58 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie, polegające na nieuprawnionym ograniczeniu kognicji Sądu Apelacyjnego tylko do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, podczas gdy rozpoznanie apelacji w jej granicach (art. 378 § 1 zd. 1 k.p.c.) powinno było doprowadzić do zbadania, czy sporna umowa kredytu odpowiadała powszechnie obowiązującym przepisom prawa;

4) art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego, pomimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy, tj. zarzutu nieważności umowy kredytu, podniesionego w piśmie powodów z 18 października 2017 r.;

5) art. 2 lit. „b” dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) oraz art. 22¹ w zw. z art. 65 § 2 i art. 385² k.c. przez ich błędną wykładnię, która polegała na nieuprawnionym przyjęciu, że na datę zawarcia umowy kredytu powodowie nie byli konsumentami;

6) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 § 1 i § 2 pkt. 2, 4, 8 i 10 ustawy Prawo bankowe, art. 353 § 1, art. 353¹ i 58 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, w której postanowienia spornej umowy kredytu zastrzegały na rzecz pozwanego uprawnienie do arbitralnego wskazywania kursów walutowych dla określenia rozmiaru swojego świadczenia w złotych (wypłaty kredytu określonego w CHF w złotówkach) oraz arbitralnego określania rozmiaru świadczenia powodów jako kredytobiorców (przeliczania spłat dokonywanych w złotówkach na franki szwajcarskie);

7) art. 385¹ § 1, art. 385² i 65 § 2 k.c. w zw. z postanowieniami z punktów 2 i 14 Tabeli Umowy kredytu w zw. z § 2 ust. 2 Warunków Umowy kredytu

w zw. z pkt. 15-16 Tabeli Umowy kredytu w zw. z § 6 ust. 1 Warunków Umowy kredytu przez ich nieuprawnioną, błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że postanowienia te nie określają głównych świadczeń stron i nie stanowią postanowień niedozwolonych.

Powołując się na powyższe zarzuty, powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. art. 391 § 1 k.p.c. Po pierwsze, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego może być on uwzględniony jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (zob. wyroki SN: z 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13; z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15; z 17 grudnia 2015 r., I CSK 1028/14; z 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15; z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17; z 5 października 2018 r., I CSK 608/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 16/18; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., II CSKP 75/21, i przywołane tam dalsze orzecznictwo). Nie każda zatem wadliwość uzasadnienia wyroku może stanowić wystarczającą podstawę do formułowania skutecznego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., a jedynie taka, która powoduje, że na podstawie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia sąd rozpoznający środek odwoławczy czy nadzwyczajny środek zaskarżenia nie byłby w stanie stwierdzić, na podstawie jakiego stanu faktycznego i na podstawie jakich przepisów prawa materialnego do jego oceny zastosował. Tymczasem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynikają podstawy faktyczne i prawne rozstrzygnięcia.

Po drugie, od 7 listopada 2019 r. (zob. ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.) treść uzasadnienia postanowienia sądu II instancji rozstrzygającego apelację jest w wyczerpujący sposób uregulowana

w art. 387 § 2¹ k.p.c. Przepis ten ma zastosowanie do uzasadniania orzeczeń wydanych od 7 listopada 2019 r., także w razie wszczęcia postępowania przed tym dniem (zob. art. 9 ust. 2 ustawy z 4 lipca 2019 r.). Sąd II instancji może zatem na płaszczyźnie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia dopuścić się jedynie naruszenia art. 387 § 2¹ k.p.c. (zob. np. wyrok SN z 13 września 2022 r., II CSKP 709/22). Artykuł 387 § 2¹ k.p.c. jest przepisem szczególnym względem art. 327¹ k.p.c. Artykuł 328 § 2 k.p.c. w odniesieniu do wyroków wydanych od 7 listopada 2019 r. nie odnosi się w ogóle do treści uzasadnienia orzeczenia sądu II instancji, dotyczy bowiem terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

Sąd odwoławczy zasadnie odmówił powodowi statusu konsumenta przy zawieraniu i wykonywaniu umowy kredytu, której dotyczy spór. Sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń, które stanowiły podstawę właściwej oceny prawnej, że zawarta umowa kredytu miała bezpośredni związek z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że bezpośredni związek dokonanej czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową istnieje wówczas, gdy dokonana czynność prawna nie zmierza przynajmniej częściowo do zaspokojenia osobistych (konsumpcyjnych) potrzeb. Wykluczenie bezpośredniego związku czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową można natomiast rozważać w tych sprawach, w których przynajmniej w części zachowany jest konsumencki, osobisty cel lub przedmiot danej czynności. Chodzi więc o sytuację, która w niniejszej sprawie nie zachodziła, gdy dana czynność prawna przedsiębiorcy obejmuje świadczenie, którego przedmiot może służyć zarówno do użytku osobistego, jak i zawodowego, i czynność ta dokonywana jest przez przedsiębiorcę przynajmniej częściowo w celu osobistym (konsumpcyjnym).

Prowadzona przez powoda działalność gospodarcza miała charakter profesjonalny, nie służyła zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych, miała charakter trwały, a nie jednorazowy czy incydentalny i była nastawiona na osiągnięcie zysku. Okoliczności, które Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, miały miejsce zarówno przed zawarciem umowy na etapie składania wniosku kredytowego (z ustaleń faktycznych wynika, że powód w momencie zawierania umowy miał status przedsiębiorcy),

jak i stan rzeczy podczas zawierania umowy (liczba kupowanych mieszkań, wskazująca jednoznacznie na to, że nie miały one służyć do osobistego użytku, czy też np. zabezpieczeniu potrzeb mieszkaniowych rodziny, lecz w celu osiągnięcia zysku z wynajmu kupionych lokali). Sąd odwoławczy miał także dodatkowo na uwadze okoliczności po zawarciu umowy kredytu będące dopełnieniem stanu istniejącego w dacie zawarcia umowy, a towarzyszące przedsięwzięciu powoda. One również prowadziły do wniosku, że rozpoczęty proces inwestycyjny, polegający na nabyciu siedmiu lokali, finalnie nie dotyczył potrzeb konsumpcyjnych powoda jako konsumenta. Natomiast okoliczność, że bezpośrednio po zawarciu umowy powód nie wynajmował lokali, wynikała jedynie z potrzeby ich wykończenia.

W odniesieniu do powódki należy wskazać, że wspólnie z mężem prowadzącym działalność gospodarczą dokonała ona czynności prawnej związanej bezpośrednio z tą działalnością, pozostając z nim w ustroju wspólności ustawowej. W sytuacji gdy dłużnikami są oboje małżonkowie, odpowiadają za wspólny dług całymimi swymi majątkami, a więc zarówno majątkami osobistymi, jak i majątkiem wspólnym. Również wszelkie dochody z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej wchodziły w skład majątku wspólnego, co nakazuje przyjąć, że zawarcie umowy kredytowej pozostaje w ścisłym związku z majątkiem wspólnym powodów. Wiążąca z ustroju ustawowego sprawia, że podjęta wspólnie przez powodów czynność prawna musi być traktowana w jednorodny sposób. Zawierając umowę kredytu, powodowie tracą niejako swoją odrębność na rzecz łączącej ich wspólności. W sytuacji gdy powód nie może być uznany za konsumenta, ponieważ podjęta przez niego czynność pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, to również powódka, zaciągając to zobowiązanie, nie może uzyskać takiego statusu z uwagi na łączący ją z powodem ustrój wspólności ustawowej (zob. wyrok SN z 18 maja 2022 r., II CSKP 362/22).

Okoliczność, że w świetle postanowień umowy kredytu powodów za konsumentów uważał bank - kredytodawca nie może mieć w omawianym zakresie decydującego znaczenia. Kredytobiorcy, mogą zostać uznani za przedsiębiorców, pomimo że w chwili zawierania z nimi umowy kredytu traktowani byli przez bank jako konsumenci. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 8 czerwca 2023 r., C-455/21, wskazał, że posiadanie przez daną osobę statusu „konsumenta” należy ustalać

na podstawie kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem danego zawodu, a pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 ma charakter obiektywny. Z orzecznictwa TSUE wynika również, że sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy powinien sprawdzić nie tylko brzmienie samej umowy, ale wszystkie dowody, pozwalające na ustalenie czy kredytobiorcę można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu tej dyrektywy. W tym celu sąd krajowy powinien uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności charakter towaru lub usługi będących przedmiotem rozpatrywanej umowy, które to okoliczności mogą wskazywać na cel nabycia tego towaru lub tej usługi (zob. podobnie wyroki TSUE: z 3 września 2015 r., C-110/14, Costea, EU:C:2015:538, pkt 22, 23; z 21 marca 2019 r., C-590/17, Pouvin i Dijoux, EU:C:2019:232, pkt 26).

W związku z tym, że powodowie podczas zawierania przedmiotowej umowy nie mieli statusu konsumenta, to nie chronią ich postanowienia dyrektywy 93/13 oraz przepisy Kodeksu cywilnego, które ją implementowały (art. 385 - 385³ k.c.). Niezasadne były zatem te ich żądania i związane z nimi zarzuty, które opierały się na tezie o abuzywności poszczególnych klauzul umownych.

Powyższe nie wyklucza możliwości dokonania oceny zastosowanych klauzul pod kątem naruszenia kryterium „natury stosunku umownego” z art. 353¹ k.c. oraz naruszenia zasad współżycia społecznego z art. 58 § 2 k.c. Powodowie w skardze kasacyjnej podnieśli oba powyższe zarzuty, wskazując, że umowa kredytu albo w ogóle nie została ważnie zawarta (brak konsensusu stron co do rozmiaru świadczeń, pozostawienie w rękach jednej ze stron uprawnienia do określania rozmiaru swojego świadczenia i świadczenia kontrahenta - bez wskazania reguł, według których ma to nastąpić), albo jest nieważna, z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Zarzut dotyczący braku konsensusu co do ustalenia kwoty kredytu nie jest zasadny. Z ustaleń Sądu *meriti* wynika, że powodowie zdecydowali się na wypłatę kwoty kredytu po przeliczeniu jej na złote przez wskazanie rachunku odbiorcy prowadzonego w złotych (pkt 14 umowy kredytu). Ustalenie, że nie było przy

tym przeszkód do wskazania rachunku prowadzonego w walucie kredytu, czyli CHF, znajdując oparcie w treści zawartej przez strony umowy. Z punktu 2 Tabeli wprost wynika, że kwota kredytu została ustalona na 2 239 740,00 CHF. Miała być ona wypłacona podstawie dyspozycji kredytobiorcy wypłaty kredytu/transzy kredytu złożonej najpóźniej na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą, a dopiero „w przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli” bank mógł zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych I konsolidacyjnych w walutach obcych Bank SA”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy (§ 2 ust 2 umowy).

Okoliczność, że określone postanowieniu umownemu przyznaje się – w obrocie konsumenckim – abuzywny charakter, nie ma przy tym bezpośredniego przełożenia na ocenę jego skutków w relacjach pozbawionych konsumenckiego charakteru. Konsument jest chroniony w szczególny sposób przed nadużyciami swobody kontraktowej, toteż postanowienie takie może okazać się dopuszczalne w relacji umownej o zawodowym charakterze jako odpowiadające profesjonalnemu statusowi kontrahentów. Nie jest to sprzeczne z jednoczesną możliwością traktowania postanowienia jako abuzywne w reżimie konsumenckim, zważywszy, że art. 385¹ i n. k.c. wprowadzają instrument wzmocnionej względem zasad ogólnych, w tym wynikających z art. 353¹ k.c., kontroli postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, uzupełniony szczególną sankcją mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych (zob. wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22). Z tych powodów przepisy te, w zakresie swego zastosowania, mają pierwszeństwo względem art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c.

Zawarta przez strony umowa nie sprzeciwia się też właściwości (naturze) zobowiązania, jakim jest kredyt bankowy. Umowa kredytu jest umową nazwaną, odpłatną, a kredyt może być udzielony w walucie obcej, może być do niej indeksowany i denominowany oraz spłacany bezpośrednio w tej walucie, przez co nie zachodzi przesłanka sprzeczności umowy z naturą zobowiązania wyłącznie z powodu wprowadzenia mechanizmów przeliczenia waluty w sposób korzystny dla banku. Na gruncie przewidzianej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów

dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania (zob. np. wyroki SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, i z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16; postanowienie SN z 7 lutego 2023 r., I CSK 4221/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obiektywnie niekorzystna dla jednej strony umowa zasługuje na negatywną ocenę moralną, która prowadzi do uznania jej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jeżeli do ukształtowania stosunku umownego w sposób wyraźnie krzywdzący doszło przy wykorzystaniu przez drugą stronę silniejszej pozycji, a więc pod presją faktycznej przewagi kontrahenta (zob. wyrok SN z 19 listopada 2015 r., IV CSK 804/14).

Powodowie nie zdołali wykazać, że zawarcie umowy kredytu było dla nich rażąco krzywdzące, czy też – że do zawarcia tej umowy doszło na skutek wykorzystania przez pozwanego silniejszej pozycji, a ponadto prowadzenia niewłaściwych działań na etapie składania oferty. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy, tymczasem – jak wynika z ustaleń faktycznych – na początku jej obowiązywania umowa była korzystna dla powodów. Pozwany przedstawił im symulację wysokości rat w kredycie udzielonym w złotych i w walucie oraz ryzyka zmiany kursu CHF. Wysokość rat uiszczanych przez powodów na rzecz pozwanego była niższa od rat dla tożsamego kredytu zaciągniętego w złotych.

Surowość przewidzianej w art. 58 § 2 k.c. sankcji nieważności nakazuje ostrożność przy kwalifikowaniu umowy jako naruszającej zasady lojalności kontraktowej. W piśmiennictwie akcentuje się, że uznanie umowy za zawartą z przekroczeniem granic swobody z powodu naruszenia zasad współżycia społecznego, polegającego na nieprawidłowym (niesprawiedliwym) ukształtowaniu praw i obowiązków stron jest uzasadnione tylko w wypadkach wyjątkowej, szczególnej intensywności naruszenia oraz związanego z tym pokrzywdzenia jednej ze stron.

W zakresie odnoszącym się do spłaty kredytu należy wskazać, że w § 6 ust. 1 umowy kredytu strony przewidziały, że jego spłata następować będzie

poprzez obciążanie rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, obliczoną przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego przez bank w Tabeli kursów na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty. Za zgodą banku kredytobiorcy mogli jednak dokonywać spłat również w CHF. Możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w CHF przewidziana została zatem już w czasie zawierania umowy. Powodowie skorzystali z niej spłacając całość kredytu w 2008 r. tj. po niespełna roku od zawarcia umowy. Z niezakwestionowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika bowiem, że 31 lipca 2008 r. nadpłacili go kwotą 2 276 923,62 CHF. Oznacza to, jak prawidłowo wskazał Sąd *meriti*, że powoływana przez nich arbitralność ustalania kursu przez pozwany bank nie miała wpływu na wysokość realizowanego zobowiązania. W poczynionych w sprawie, w oparciu o zawartą umowę, zeznania świadka oraz sposób wykonywania umowy, ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, którymi Sąd Najwyższy był związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.) wprost wynika, że powodowie mieli możliwość spłacania kredytu bezpośrednio w CHF. Ustalenie czy postanowienie umowne odsyłające przy spłacie rat kredytu w złotych do tabeli kursów obowiązującej w banku było ważne nie miało zatem w sprawie, w której kredytobiorcy nie byli konsumentami, przesądzającego znaczenia.

W okolicznościach sprawy zarzuty naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 § 1 i § 2 pkt. 2, 4, 8 i 10 ustawy Prawo bankowe, art. 353 § 1 i art. 353¹ oraz art. 58 § 2 k.c. należało zatem uznać za nieuzasadnione.

Artykuł 378 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, skąd wynika nie tylko zakaz wyjścia poza te granice (zob. uchwałę SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), lecz także nakaz odniesienia się do zarzutów apelacji. Nakaz ten nie oznacza jednak konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego prezentowanego przez apelanta na rzecz powołanych w apelacji zarzutów (zob. wyroki SN: z 13 sierpnia 2015 r., II PK 235/14; z 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15; z 13 października 2017 r., I CSK 46/17; postanowienie SN z 8 lutego 2018 r., II CSK 203/17). Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. może jednak prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku tylko wtedy, gdy uchybienie tym przepisom –

przez nieodniesienie się lub niewystarczające odniesienie się do zarzutu apelacji – mogło mieć wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Nie negując, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie odniósł się do wskazywanych w skardze zarzutów apelacji powodów, to w kontekście poczynionych w sprawie ustaleń i rozważań powodowie nie wykazali, aby na rozstrzygnięcie sprawy miały wpływ podniesione w ich apelacji od wyroku Sądu Okręgowego zarzuty dotyczące braku ustalenia, czy pozwany bank udzielał kredytu na zakup lokali mieszkalnych przeznaczonych na działalność gospodarczą, czy dodatkowe przychody powodów, o których mowa we wniosku o podwyższenie kwoty kredytu, miały pochodzić z wynajmu nieruchomości, braku konkretnych i obiektywnych wskaźników algorytmu czy wzoru służącego ustaleniu kursów walut u pozwanego, nieistnienia przeciwwskazań do korzystania przez pozwanego z kursów Narodowego Banku Polskiego w kontekście rażącego naruszenia interesów powodów oraz istnienia okoliczności związanych z zawarciem aneksu nr 1, mających świadczyć o niedozwolonym charakterze postanowień umownych.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niezastosowanie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że samodzielnie podniesiony zarzut naruszenia tego przepisu, bez powiązania go z innymi przepisami dotyczącymi postępowania przed sądem II instancji, jest pozbawiony merytorycznej treści i nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej (zob. np. wyroki SN: z 28 października 2005 r., II CK 37/05; z 6 lutego 2015 r., II CSK 317/14; z 14 marca 2019 r., IV CSK 1/18). Co najwyżej może być uzasadniony wtedy, gdy sąd II instancji – mimo stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy przez sąd I instancji – przepisu tego nie zastosuje i nie uchyli wyroku sądu I instancji zaskarżonego apelacją. Taka sytuacja nie zaistniała jednak w sprawie, gdyż Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Z powyższych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[SOP]

[ał]